

Profesor Paż zawieszony

31 stycznia 2015

Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego zawiesił w piątek pracownika naukowego uczelni profesora filozofii Bogusława P., który na facebooku dokonał wpisów chwalejących złe traktowanie ukraińskich jeńców. Śledztwo w tej sprawie prowadzi też prokuratura.

Bogusław P. jest doktorem habilitowanym i profesorem UWr, zatrudnionym w instytucie filozofii nowożytnej tej uczelni. Na facebooku zamieścił znany z mediów film, pokazujący jak w Donbasie separatysty znęcają się nad ukraińskimi jeńcami, i opatrzył komentarzem: „Banderowskie ścierwa dostają łomot aż miło! I jak tu nie kochać „Ruskich”..?”.

Rzecznik uczelni Jacek Przygodzki powiedział w piątek PAP, że postępowanie w tej sprawie podjął już rzecznik dyscyplinarny i komisja etyki.

„To stało się podstawą decyzji rektora o zawieszeniu profesora w prawach pracownika uczelni na pół roku. Dodatkowym argumentem jest fakt, że prokuratura podjęła w tej sprawie postępowanie” – dodał Przygodzki.

W czwartek rzeczniczka wrocławskiej prokuratury okręgowej Małgorzata Klaus powiedziała, że czynności sprawdzające w tej sprawie prokuratura podjęła z urzędu.

„Nie mogliśmy nie zareagować, gdy dowiedzieliśmy się o tych wpisach. Postępowanie prowadzone jest w związku z art. 256 i 257 Kodeksu karnego. Chodzi o nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych lub o znieważenie grupy ludności z powodu jej przynależności narodowej” – powiedziała prokurator.

Za pierwsze z przestępstw grozi do dwóch lat więzienia, a za drugie do trzech.

Rzecznik podkreślił, że do władz uczelni docierały wcześniej informacje, że filozof dokonuje negatywnych wpisów m.in. na temat Ukraińców i Ukrainy. „Teraz jednak wszelkie normy zostały przekroczone” – dodał.

Profesor na zarzuty odpowiedział na Facebooku:

„Pragnę wyrazić ubolewanie w związku z całym tym zamieszaniem, jakie wniknęło w związku z moim wpisem na FB. Chce zaznaczyć, że zawsze na tym i na wszystkich innych forach pisałem jako osoba prywatna. Ubolewam, że odium w związku z manipulacjami wokół mojego komentarza spadło na moją Uczelnię i jej Władze. Nigdy na jej terenie nigdy nie działałem w sposób, który miałby związek z moją społeczną działalnością kresową.

Jednocześnie w związku z upowszechnianymi nieprawdziwymi i kłamliwymi informacjami pragnę poinformować, że:

Po pierwsze: mój profil na FB nigdy nie był, nie jest i nie będzie otwarty.

Po drugie, upowszechniony w internecie materiał pochodzi z PRYWATNEGO I ZAMKNIĘTEGO (!!!) profilu. Został on został upubliczniony przez osobę trzecią.

Po trzecie, nie jest prawdą, że komentowany w mediach wpis został przeze mnie usunięty z profilu otwartego, bo NIGDY nie był on dostępny osobom trzecim (jako profil otwarty).

Po czwarte, żadna z gazet, portali ani stacji telewizyjnych (z wyj. TVN) piszących lub wypowiadających się na temat mojego komentarza, nie kontaktowała się ze mną, aby zweryfikować podawane przez siebie informacje. Kłamstwem jest więc twierdzenie, podawane przez różne media, że komukolwiek odmówiłem wywiadu w tej sprawie.”

Źródła: [PAP – Nauka w Polsce](#), Facebook